

GAZETKA

Gazetka Zespołu Szkół Publicznych w Olszynie

Witamy wszystkich w nowym roku
szkolnym 2016/2017!

Życzymy,
aby powrót do szkoły po wakacjach
przyniósł mnóstwo twórczej energii
zarówno w pracy pedagogicznej,
jak i uczniowskiej.

Redakcja



Jesienią

Bolesław Leśmian

Jesień, przez górskie idąc przełęcz,
Miast serca - liść mi szkarlatny wkłada -
Miast oczu - wtula dwie drobne tęcze
I śpiewa: "Ziemia kona już - błada,
Liść bez zieleni, kwiat bez motyli
Krew tysiobarwna wysącza z siebie,
Jakby chciał w jednej odtworzyć chwili
Kolory wiosny - po jej pogrzebie!...
Tyś moim liściem, tyś moim kwiatem,
Bez żalu z całym zegnaj się światem!
Pij czar wspomnienia z jesiennej mgły!
Konaj i ty!"
- Konam! po całej konam przestrzeni
Od pól kobierca - do chmur kobierca!
Lecz pomnij - śmiercią piękną jesieni:
Człowiek jest kwiatem innego serca!...
Odkwitną kwiaty z śniegów powicia,
Gdy się odzłoci słońce na nowo!
Wyrwiesz je ze snu złotym kłem życia
I dawnych szeptów napelnisz mowa!
Ale po mojej wiosny pogrzebie
Już nie odtworzysz blasków na niebie
I bezwładnego - w głębokim śnie -
Nie zbudzisz mnie!...

W numerze:

- Wybory do samorządu szkolnego
- Narodowe Czytanie
- Młodzi - aktywni, otwarci, zaangażowani!
- Czytadełko ...
- „Opowiem Ci historię ...”
- Wakacyjne wspomnienia
- Sportowy telegraf
- Bajtelkowo
- Okiem najmłodszych
- „Szkolny Bigos”

Wybory do samorządu szkolnego

Dnia 16 września 2016 roku odbyły się w naszej szkole **wybory do Samorządu Uczniowskiego**. Do głosowania mogli przystąpić uczniowie z klas podstawowych IV-VI oraz gimnazjum posiadający legitymację szkolną. W komisji wyborczej zasiedli losowo wybrani przedstawiciele klas. Opiekunowie SU dopilnowali, aby głosowanie przebiegło bez problemów.

W skład samorządu weszły osoby o największej liczbie głosów, mianowicie w roku szkolnym 2016/2017 funkcję Przewodniczącego będzie pełniła **Aleksandra Walaszek**, a jej zastępcą będzie **Patrycja Ryndak**. Serdecznie gratulujemy!

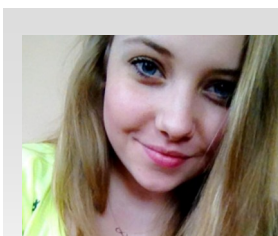


Wybory do SU

Funkcja przewodniczącego to bardzo prestiżowe, ale i odpowiedzialne stanowisko. Zachęcamy do przeczytania wywiadu z nową przewodniczącą szkoły.

Redakcja

Wywiad z przewodniczącą szkoły



16.09.2016 r. w naszej szkole odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Już w poniedziałek, 19.09.2016r. poznaliśmy wyniki głosowania. Kandydatów było wielu, ale przewodniczący może być tylko jeden. Uczniowie większością głosów wybrali **Aleksandrę Walaszek z klasy III gimnazjum**. W związku z tym zadaliśmy naszej nowej przewodniczącej kilka pytań dotyczących jej nowego stanowiska.

Jak Twoje wrażenia po ogłoszeniu wyników wyborów?

Po ogłoszeniu wyników byłam zaskoczona, ale po cichu myślałam, że mogłabym zostać przewodniczącą szkoły.

Dlaczego zdecydowałaś się na kandydaturę?

Zdecydowałam się na kandydaturę, ponieważ zawsze w jakimś stopniu angażowałam się w życie szkoły, więc nie była to dla mnie nowość.

Czy masz jakiś plan dotyczący działania Samorządu Uczniowskiego w tym roku?

W tym roku chciałabym, aby Samorząd pracował

sprawnie, żebyśmy byli zorganizowaną grupą i mogli zmienić niektóre rzeczy – oczywiście na korzyść uczniów ☺.

Jakie zmiany chcesz wprowadzić jako przewodnicząca szkoły?

Jako przewodnicząca szkoły chciałabym sprawić, żeby każdy uczeń mógł otwarcie mówić o swoich potrzebach (oczywiście nie z kosmosu ☺) i aby byli wśród nas uczniowie, którzy mogliby zaradzić takim małym problemom. Po cichu liczę, że uczniowie będą bardziej angażować się w licznie organizowane zabawy czy dodatkowe zajęcia.

Czy uważasz, że funkcja przewodniczącego to trudne zadanie?

Uważam, że funkcja przewodniczącego szkoły nie jest trudna, ale trzeba być sumiennym w tym, co się robi i przede wszystkim mieć pozytywne nastawienie do uczestnictwa w życiu szkoły.

Dziękuję za wywiad i życzę powodzenia na nowym stanowisku ☺.

Dziękuję.

Wywiad przeprowadziła Karolina Niziołek

Za nami ...

Koncert zespołu Pectus w Ciężkowicach



<https://www.facebook.com/StowarzyszenieWszystkieDzieciNaszeSa>

Dnia 21 sierpnia 2016 roku w Ciężkowicach odbył się koncert zespołu Pectus. Przed ich występem, czyli około godziny 18:30 podopieczni stowarzyszenia „Wszystkie Dzieci Nasze Są” mieli okazję spotkać się z zespołem. Na spotkaniu nie zabrakło wspólnego śpiewania piosenek, autografów i robienia zdjęć z gwiazdami. Z całą pewnością spotkanie na długo pozostanie w pamięci uczestników. Następnie wszyscy przeszliśmy do pobliskiego amfiteatru, gdzie ok. godz. 20:00 zaczął się koncert. Na początku Pectus zagrał swoje nowości muzyczne, a potem przeszli do piosenek, które wszyscy doskonale znają. Mimo niesprzyjającej pogody wszyscy świetnie się bawiliśmy.

Sądzę, że nastrój na koncercie i euforia fanów to najlepsze podsumowanie. Wszyscy mimo, że przemoczeni i zmarnięci, rozgrzani byli od wewnątrz. To był wspaniały wieczór.

Weronika Bąk

Odpust w naszej parafii

14 września, jak co roku w naszej parafii obchodziliśmy Uroczystości Odpustowe. Był to dzień wolny od nauki szkolnej, więc dzieci i młodzież tłumnie przybyli do kościoła. Uroczysta suma odbyła się o godz. 11:00. Kwadrans przed 11:00 Dziewczęca Służba Maryjna odśpiewała kilka pieśni, aby uczcić ten dzień. Msza Święta rozpoczęła się procesją, w której

skład wchodził m.in.: ministranci oraz lektorzy, kapłani odprawiający Mszę Św., sztandar naszej szkoły wraz z reprezentantami, sztandar strażacki oraz część wiernych. W czasie Mszy Św. ksiądz dr Adam Sroka wygłosił do nas kazanie, które dla wielu z nas powinno być lekcją miłosierdzia. Nasza olszyńska orkiestra wraz z Panem Organistą uświetnili uroczystość śpiewem i muzyką, lektorzy odczytali Słowo Boże, a Kac-

per Brzęczek z klasy 6 zaśpiewał psalm. Pod koniec Mszy Św. wszyscy wyruszyliśmy z uroczystą procesją wokół Kościoła. Gdy Msza się skończyła większość osób poszła kupić symboliczne cukierki odpustowe, a później wszyscy porozchodzili się do domów.

Przez cały dzień w parafii panowała świąteczna atmosfera.

Katarzyna Dziuban

URCZYSTA AKADEMIA Z OKAZJI

77 ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Z okazji 77. Rocznicy Tragicznego Września w naszej szkole odbyła się akademie upamiętniająca to wydarzenie. 17 września 1939 roku Armia Czerwona zaatakowała Polskę, zadając przelomowy cios państwu walczącemu przeciw niemieckiej agresji. Program artystyczny przygotowany został przez uczniów klasy 3 gimnazjum wraz z wychowawczynią. Uroczystość rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru szkoły oraz wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego. Następnie głos zabrała klasa 3 gimnazjum. Scenariusz zawierał treści historyczne, wiersze oraz pieśni. Uczniowie z zainteresowaniem i uwagą oglądali występ swoich rówieśników.

Weronika Bąk

Tragiczny Wrzesień 1939 r.



Uroczysta akademie rocznicowa

Kolejna, trzecia edycja Narodowego Czytania w naszej szkole już za nami. Jak co roku przygotowaliśmy tematyczną oprawę spotkania. W działania zaangażowała się również Gminna Biblioteka Publiczna, Filia w Olszynie. Pani bibliotekarka Joanna Mikrut, przygotowała tematyczną gazetkę poświęconą Sienkiewiczowi oraz stoisko z książkami tego autora. Jak co roku uczniowie i goście mogli opieczetować swoje egzemplarze *Quo vadis*, pieczęcią, którą otrzymaliśmy z Kancelarii Prezydenta RP. Po spotkaniu wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe zakładki z cytatami z lektury oraz pamiątkową pieczęcią. Chętni uczniowie napisali test, ze znajomości wysłuchanych fr. *Quo vadis*. 13 uczniów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki otrzymało bilety do Kina za Rogiem. Tradycyjnie, spotkanie rozpoczął Pan Dyrektor Stanisław Kozioł, który przeczytał List Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Narodowe Czytanie



Pan Dyrektor Stanisław Kozioł podczas lektury

W tym roku mogliśmy posłuchać:

- Pana Marka Karasia, Wójta Gminy Rzepiennik Strzyżewski,
- Pana Stanisława Kozioła, Dyrektora ZSP w Olszynie,
- Pana Piotra Niemca, Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej,
- Pana Teofila Bąka, Sołtysa Olszyny,
- Pana prof. Augustyna Miki, autora publikacji o przeszłości Rzepiennika,
- Pani Anny Roman, animatorki kultury z Gminnego Ośrodka Kultury,
- Pani Teresy Buzowskiej, pielęgniarki środowiskowej z Olszyny,
- Pani Kingi Bęben, wiceprezes Stowarzyszenia Wszystkie Dzieci Nasze Sa,
- Pani Anny Ryndak, Przewodniczącej Rady Rodziców przy ZSP w Olszynie,
- Przedstawicieli Grona Pedagogicznego w ZSP w Olszynie: Pani Marty Janik, Pani Marty Gogoli, Pani Bożeny Mężyk, Pani Barbary Kozioł, Pani Bożeny Brzęczek,
- Absolwentów naszej szkoły: Dariusza Buzowskiego, Justyny Bąk,



Zaproszeni goście i uczniowie naszej szkoły

W Narodowym Czytaniu wzięli również udział **uczniowie naszej szkoły, laureaci ubiegłorocznego Konkursu Pięknego Czytania:**

Paweł Smalarz,
Monika Niziołek,
Natalia Mężyk,
Weronika Bąk,
Konrad Kamiński,
Natalia Sabat,
Karolina Niziołek,
Aleksandra Walaszek

Serdecznie dziękujemy za udział w akcji i mamy nadzieję, że w przyszłym roku również spotkamy się na wspólnym czytaniu.

Redakcja

Młodzi - aktywni, otwarci, zaangażowani !!!

Młodzieżowa Rada Gminy

Młodzieżowe rady tworzone są przez grupy młodych ludzi, którzy zostali wybrani przez swoich rówieśników w demokratycznych wyborach organizowanych najczęściej w szkołach. Pełnią rolę reprezentacji młodzieży na danym terenie i mają na celu uwrażliwianie władz samorządowych na potrzeby młodych mieszkańców oraz wyrażanie opinii o działaniach organów samorządu terytorialnego w zakresie dotyczącym młodzieży.

Młodzieżowi radni to osoby uczące się w gimnazjach oraz szkołach ponadgimnazjalnych. Pracując w młodzieżowej radzie biorą odpowiedzialność za swoje środowisko lokalne, uczą się samodzielności i zasad funkcjonowania samorządu. Mają także możliwość wpływania na swoją gminę, miasto czy powiat – podejmując konkretne działania w odpowiedzi na konkretne potrzeby. Dzięki demokratycznym wyborom są to osoby, które mogą reprezentować swoich rówieśników przed władzami miasta.

Rada Gminy, powołując młodzieżową radę, nadaje jej statut, który określa szczegółowe kompetencje i zasady działania oraz tryb wyboru radnych. Młodzieżowe rady mogą otrzymać formalne uprawnienie opiniowania uchwał rad gmin dotyczących młodzieży, a także inne kompetencje zbliżone do kompetencji komisji rad gmin.

Źródło: <http://pl.wikipedia.org/>

W najbliższym czasie na terenie naszej gminy rozpocznie swą działalność Młodzieżowa Rada Gminy. Prace nad przygotowaniem statutu tej organizacji już trwają. Jak wiadomo z wypowiedzi Radnych Gminy, projekt jest godny uwagi, ale wymaga dopracowania. Ważny w tej sprawie jest głos młodych ludzi, których ma ona w szczególności dotyczyć. Mamy nadzieję że projekt spotka się z dużym odzewem wśród uczniów naszej szkoły i poszerzy aktywność młodzieży o kolejną dziedzinę - samorządność lokalną.

Redakcja

Poszukaj muszli na brzegu morza

*Poszukaj muszli na brzegu morza,
w brunatnych algach, zielonej wodzie,
nadejdzie chwila, gdy dojrzysz ja wreszcie,
choć taka chwila nie zdarza się co dzień.....
Taka chwila nie zdarza się co dzień.....*

na koncercie zorganizowanym przez Stowarzyszenie **Wszystkie Dzieci Nasze Są**, porwała serca nie tylko dzieciaków, ale chyba głównie rodziców. Cytowana przeze mnie piosenka Zbigniewa Wodeckiego, śpiewana przez Majkę Jeżowską w Rzepieniu uświadamia nam, że pewne rzeczy nam umykają, zachwycamy się nimi a potem ...

*A potem muszę zabierzesz ze sobą
do domu w Kielcach, Warszawie, czy Łodzi,
i usnie w cieniu pożółkłych firanek,
zszarżeje w kurzem na starej komódzie,
lecz przyjdzie chwila, gdy dojrzysz ja znowu
i weźmiesz w dłoń,...*

Dzięki determinacji i niezwykle uporowi w dążeniu do celu, jaki przyświeca członkom zarządu Stowarzyszenia **Wszystkie Dzieci Nasze Są**, mogliśmy odkurzyć nasze wspomnienia.

To sobotnie spotkanie stanie się dla wielu taką właśnie muszelką, którą zabiorą w swoich sercach do domów, aby kiedyś znów wrócić do tych cudownych chwil.

Wśród deszczowej aury, w gąszczu kolorowych parasolek, kapturków i gumowców urzekające było to, co można było dostrzec na scenie. Występy artystów, tych małych i dużych, sprawnych i sprawnych inaczej, znanych i całkowicie obcych sprawiły, że dla widza-observatora, choroba czy niepełnosprawność nie ma najmniejszego znaczenia. Jedyną różnicą

To było naprawdę sympatyczne, sentymentalne spotkanie.

Majka Jeżowska

było to, artyści sprawni inaczej wkładają w każdy występ całą swoją duszę i ciało. Jak tańczą to „iskry lecą”, jak śpiewają to „na całe gardło”- są tak prawdziwi itak szczęśliwi.

I to chyba jest to, o co z takim uporem walczą - wbrew wszystkiemu, czasem na przekór ludzkiemu gadaniu - członkowie Stowarzyszenia **Wszystkie Dzieci Nasze Są**. Chcą po prostu podarować tym niezwykłym dzieciom, młodym ludziom to, czego tak bardzo pragną - radość, akceptację, odrobinę słońca w ich trudnym życiu.

Prężna działalność Stowarzyszenia i wsparcie ze strony władz Gminy daje nadzieję na to, że społeczeństwo w końcu przestanie się bać i wstydzić niepełnosprawności, a pomaganie innym, wolontariat przestanie być kulą u nogi i stanie się naszą piękną miejscową tradycją.

„...A osobę niepełnosprawną trzeba przede wszystkim dostrzec, zbliżyć się do niej i wtedy dopiero można zobaczyć w niej znużonego człowieka, który tak samo jak my, ma uczucia, talenty, ambicje, różne potrzeby i bardzo chce żeby go normalnie traktować. Lęk przed chorymi osobami wynika najczęściej z niewiedzy. Nie wiemy jak się zachować. Najchętniej byśmy się odwrócili – ten odruch też trzeba zrozumieć. Wszyscy chcielibyśmy być piękni, młodzi i bogaci przez całe życie. Na widok strasznie okaleczonej osoby odwracamy się odruchowo. Niektórzy się odwracają i uciekają, ale są też tacy, którzy potrafią się zatrzymać, i pomimo tego, że też się boją, w końcu zaczynają rozumieć, że to też zwyczajny człowiek, który może nie ma nóg, ale ma za to wózek i potrafi z tym żyć...”

Anna Dymna – aktorka, prezes fundacji „Mimo wszystko”

p. Bożena Brzęczek
oraz Stowarzyszenie **Wszystkie Dzieci Nasze Są**

Czytadetko ...

Wszyscy uczestnicy Narodowego Czytania pamiętają zapewne tajemniczego gościa, **pana prof. Augustyna Mikę** z Rzepiennika Suchego. Pan Profesor będzie wkrótce gościem w naszej szkole, dlatego proponujemy wam lekturę fragmentu jego książki, wspomnień z lat młodości.

Redakcja

Augustyn Mika „Na wygonie” „Copka”, fragment

Copka nie była jedynie okryciem głowy przed zimą, deszczem i słońcem. Pełniła tak ważną rolę, że należało się jej poemat. Na przykład: Matka mówi do synka. – Idź do Słowików i zapytaj ile płacono za oselkę masła na jarmarku w Ciężkowicach. Chłopak idzie do sąsiadów, zdejmując copkę w progu i mówi: - Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. – Na wieki – odpowiadają, lecz nikt chłopca nie prosi dalej. Trzeba długo stać i czekać aż zapytają: - „A po co ześ psysed?”. Copka była wtedy wybawieniem w trudnej sytuacji. Stało się w progu i miętosilo copkę w rękę. Nie inaczej było w wieku nieco starszym, gdy się szło do dziewczyny. Jak zacząć rozmowę, co zrobić z rękami, gdy jeszcze nie palimy papierosów. Można było z zażenowaniem pokręcić w rękach copkę. Wiosna. Można by copkę wyrzucić. Byłby to duży błąd. Copka jest niezbędna przez całe lato, tak jak obecnie telefon komórkowy. W maju zrzucamy z nóg ciężkie drewniaki lub trzewiki juchtowe i biegniemy do szkoły na bosaka. Buty nosi się tylko do kościoła, na ramieniu i zakłada przed kościołem. Pewnego majowego dnia pobiegłem do szkoły bez copki, bo jej zapomniałem. Na korytarzu zobaczyła mnie nauczycielka Adela i mówi: - Bez czapki przyszedł do szkoły. Coś podobnego!

Po kilku godzinach nauki w szkole pasło się krowy na miedzy trzymane na łańcuchach. Było to ciężkie i nudne zajęcie, chyba że pasło się w gromadzie rówieśników i można było trochę poszaleć. Pasienie krów umożliwiało wnikliwą obserwację ekologicznego otoczenia. Wrony! Siwe wrony, których obecnie prawie nie ma, gdyż wyparły je czarne gawrony przybyłe z północy. Wrony wily gniazda na szczycie wysokich jodeł. Pasąc krowy można było zaobserwować, którą jodłę wrona odwiedza regularnie. Wówczas organizowało się wyprawę na pisklęta. Zaalarmowanie wrony uwijały się jak oszalałe wokół chłopca wspinającego się na jodłę, aby odstraszyć intruza. Zdarły by mu skórę z głowy, gdyby nie zbawienna copka. Gdy chłopak dobrał się do gniazda, zabierał pisklęta do copki i schodził na ziemię. Okrutne i głupie zwyczaje? Tak. Ale w ubogich dzieci tygodniami nie dostawały żadnego mięsa, chyba że krowa złamała nogę nieprzeżornej kurze.

Ogólnopolska akcja „JAK NIE CZYTAM, JAK CZYTAM”

10 czerwca 2016 r. o godz. 10:00 uczniowie naszej szkoły wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „**Jak nie czytam, jak czytam**”. Głównym celem akcji była promocja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży oraz ustanowienie rekordu czytania w jednym momencie. W akcji wzięło udział **230 uczniów** i nauczycieli naszej szkoły. Po weryfikacji wszystkich zgłoszeń organizatorzy przysłali nam certyfikat potwierdzający uczestnictwo naszej szkoły w tym ogólnopolskim zrywie czytelniczym.

Redakcja



Akcja „Jak nie czytam, jak czytam” w naszej szkole

„Opowiem Ci historię ...”

Pluton „Regina II” należał do 16 Pułku Piechoty AK batalionu „Barbara”, utworzonego w czasie II wojny na terenie Ziemi Tarnowskiej. Tragiczne wydarzenia związane z 1944 r. dotyczyły działań prowadzonych przez AK w ramach akcji „Burza”. Głównym celem akcji było przejęcie władzy przed armią radziecką wkraczającą na tereny polskie. Wraz ze wzrostem przewagi militarnej sowieków, 4 X 1944r. gen. Bór Komorowski nakazał, aby akcje ograniczyć do minimum i cały wysiłek skierować na samoobronę. Działalność batalionu Barbara została ograniczona, dowództwo podjęło decyzję o podziale na mniejsze oddziały. Z kompanii „Regina” utworzono 2 plutony: „Regina I” oraz „Regina II”. Pluton „Regina II” 16 X 1944r. opuścił leśniczówkę w Lubaszowej i urządził zasadzkę na Niemców. Akcja nie powiodła się.

Późnym wieczorem 16 na 17 października 1944 r. pluton pojawił się w Dąbrach – w zagrodzie Józefa Gomulki, która leżała w odludnym miejscu. Gospodarz niechętnie przyjął partyzantów, obawiając się represji ze strony Niemców. Tej nocy służbę pełniła sekcja podchorążego Józefa Boryczki. Po rozstawieniu czujek utrudzeni długim marszem partyzanci zapadli w głęboki sen. O świcie pod kwaterę podeszli Niemcy. Doszło do krwawej potyczki. Z oddziału liczącego 29 ludzi, w wyniku bezpośredniej walki zginęło 16 partyzantów, poległ mjr Zdzisław Bossowski „Kajetan” dowódca oddziału. 10 żołnierzy zostało zabranych do niewoli. W obozie Gross-Rosen stracono 8 partyzantów.



Rocznicowa msza polowa z udziałem kombatanów

p. Katarzyna Bąk

w oparciu o prace Czesława Dutki, *Rzępiennik-ziemia i ludzie*, *Rzępiennik Suchy* 2003.

W rocznicę tamtych wydarzeń tradycyjnie stajemy do Apelu Pamięci, by z dumą przekazywać pokoleniu dziedzictwo odpowiedzialności, które czerpiemy z obywatelskich i patriotycznych postaw i czynów żołnierzy plutonu „Regina II” 16 Pułku Piechoty AK batalionu „Barbara”.

Z zapisków **Augustyna Miki „Na wygonie”** postanowiliśmy przytoczyć fragment wspomnień dotyczących **wydarzeń w Dąbrach**. Zachęcamy do zapoznania się z tekstem, jak wiemy każda narracja, opis przedstawia wydarzenia z innej perspektywy. Poznając myśli, odczucia innych możemy przeżywać wspólnie minione chwile.

Redakcja

17 października był ciepły, słoneczny dzień. Rano nie było nawet zimnej rosy, która jesienią szczypała nas w stopy, gdy biegaliśmy i paśliśmy krowy na bosaka. W domu było nas sześcioro w wieku od roku do 12 lat. Ja chodziłem do III klasy w Rzępienniku Strzyżewskim, starszy brat do IV. Oprócz szkoły głównym naszym zadaniem było pasienie krow. Wcześniej rano zwykle pasłem ją, bo najłatwiej było mnie obudzić. Jednak tego dnia mama wysłała mnie do lasu po jodłowe gałązki na „pomietko”. W owych czasach szczotka do zamiatania domu nie była znana. Dom zamiatano się pomietkiem zrobionym z gałązek jodłowych, a podwórko miotłą z gałązek brzoźowych. Pobiegłem do lasu, który był nie dalej jak 300 metrów od domu, gdyż mieszkaliśmy przy drodze prowadzącej z Rzępiennika do Ciężkowic. (...)

(...) Wtedy usłyszałem wystrzał karabinowy. Zdrętwiałem, gdyż nie mogłem zlokalizować miejsca wystrzału. Pędem

pobiegłem do domu ściskając w ręce jodłowe gałązki na pomietło. Nim wy-dostałem się na skraj lasu w pobliżu domu rozszczękały się karabiny maszynowe w Dąbrach i slychać było głuche wybuchu granatów. Tata wybiegł mi naprzeciw domu i zapędził nas wszystkich do komory, gdzie okien nie było. Prawdę mówiąc niewiele nam zagrażało, lecz niektóre kule przelatowały nad lasem i ścinały liście na wysokim dębie koło domu. Bitwa w Dąbrach trwała nie więcej niż pół godziny, toteż wkrótce zobaczyliśmy potężny dym z palących się zabudowań p. Bernasiów. Nic nie wiedzieliśmy co zaszło w Dąbrach, przy drodze prowadzącej przez las, lecz przypuszczaliśmy, że była to bitwa partyzantów z Niemcami. (...)

(...)Szczegółowe wiadomości o bitwie i tragicznym losie partyzantów otrzymaliśmy po południu, gdy wrócili mężczyźni po pochowaniu zmarłych partyzantów we wspólnej mogile. Oddział party-

zantów liczący 29 bojowników rozłożył się na nocleg w stodole rolnika Gomółki w przysiółku Rzępiennika Dąbry, na polanie między lasami. Wcześniej rano stodołę otoczyli Niemcy, omijając rozstawioną wartę dzięki małej widoczności z powodu mgły. Osaczeni partyzanci bronili się dzielnie, lecz z powodu zaskoczenia w stodole nie mieli szansy na skuteczną obronę. Stodoła pokryta słomą zapaliła się wkrótce po rozpoczęciu walk, a wybiegający z niej partyzanci ginęli od kul karabinów maszynowych. Zginęło 18 partyzantów, 10 zostało rannych, jeden się uratował. Ranni partyzanci zostali zabrani do obozu Gross-Rosen i tam straceni. Bardziej szczegółowych informacji o poszkodowanym oddziale partyzantów dowiedzieliśmy się dopiero po wyzwoleniu (...)

Wakacyjne wspomnienia

W niedzielę, 7 sierpnia rozpoczęła się moja przygoda. Tego dnia wyjechałam na

Wakacyjnie, modnie i radośnie



Uczestnicy obozu taneczno-teatralno-modowego

obóz taneczno - teatralno - modowy do Gliwic. Tam wraz z trenerami i nowo poznanymi koleżankami projektowałyśmy stroje wieczorowe oraz koszulki ,dzięki którym mogłyśmy się wyróżniać w tłumie ludzi. Układałyśmy scenki, w których wygrywało dobro oraz tworzyłyśmy figury. Wraz z Katarzyną Grzesiek zwyciężczynią czwartej edycji „Must be de music” tworzyłyśmy układy taneczne, w których przekazywałyśmy uczucia. W każdy dzień poznawałyśmy nowe osoby. Najbardziej wzruszyła mnie historia pani chorej na stwardnienie rozsiane. W czwartek czekał nas niesamowity dzień, w którym na rynku w Gliwicach tańczyłyśmy dla ludzi tam przybyłych. Było to niezwykłe uczucie pokazać innym to, co się uwielbia. Cieszę się, że mogłam te chwile spędzić z moimi przyjaciółmi.

Iwona Piekarz

„Letnie Obozy Marzeń”

Na wakacjach było strasznie nudno. Nie było co robić w domu, a na polu za gorąco. Na szczęście 21 sierpnia miałem wyjechać na **obóz „Survivalowy”**. Odbywał on się na Śląsku dokładnie w Gliwicach. Trwał on 5 dni, a w każdym dniu było ciężko i trzeba było dużo wytrzymać. Codziennie o 7:30 pobudka, rozgrzewka a następnie o 8:30 śniadanie. Uczestnicy podzieleni byli na 3 grupy: najstarsi, młodsi i najmłodsi. Każda z tych grup miała swojego Opiekuna. W pierwszym dniu zapoznawaliśmy się z

linami. Uczyliśmy się przydatnych wiązań. Wspinaliśmy się na drzewa za pomocą właśnie tych lin, robiliśmy to z asekuracją trenera. Dzień trzeci był dla nas bardzo ważny, ponieważ mieliśmy zrobić własne Flagi. Były to flagi drużynowe. Gdy flagi były gotowe mieliśmy zadania z kompasem. Trwały one 2 godziny. W tym dniu była również bardzo fajna zabawa. Nazywała się ona „Przetrwaj” i grupy podzielono na 7 mniejszych. Ja zostałem kapitanem średniej. Złożono mi opaskę na oczy,

miałem trzymać klódkę i nie mogłem jej puszczać. Drużyna mówiła mi czy mam się schylać, czy skakać aby omijać przeszkody cały czas z chustką na oczach. Zadaniem drugim w tej grze było przeskoczyć linkę zawieszoną 1,6 metra nad ziemią. Ja i moja drużyna utworzyliśmy schodki, po których jeden z nas wychodził i przeskoczył linkę. Nadszedł piaty dzień. Wszyscy byli smutni, bo nie chcieli wyjeżdżać. Nigdy nie zapomnę tego obozu!

Konrad Kamiński

Sztuka przetrwania (inaczej: survival, ang. survival) – rodzaj aktywności człowieka skierowanej na gromadzenie wiedzy i umiejętności związanych z przetrwaniem w warunkach ekstremalnych.

Jeziora, jeziora, jeziora ...

17 sierpnia zaczęła się kolonia w miejscowości Okuninka nad jeziorem Białym. Obóz trwał 13 dni. Głównym celem tego obozu było zapoznanie się z innymi rówieśnikami. Na każdy dzień mieliśmy zaplanowane ciekawe rzeczy. Zwiedzaliśmy okolicę i wypoczywaliśmy na plaży nad jeziorem. Byliśmy podzieleni na grupę starszą i młodszą. Każda grupa miała swojego opiekuna. Rano zaczynałyśmy od rozgrzewki i porannej gimnastyki. Pogoda bardzo nam dopisywała. Odwiedziliśmy takie miejsca jak Sobibór czy kopalnię Ducha Bielucha. Ciekawymi atrakcjami było również wyjście do Lunaparku, do parku linowego, czy jazda na gokartach. Taką nowością dla mnie i wyzwaniem było spanie w namiotach. Chętnie chodziliśmy na spacer po okolicy. W czasie trwania obozu były organizowane różne konkursy. Niestety musiał nadejść czas pożegnania i powrotu do domu. Były to najgorsze chwile. Polecam każdemu, kto nie był, jak i temu kto był, na wybranie się na taki obóz. Można zawrzeć nowe i wspaniałe znajomości.



Jezioro Białe/Równina Łęczyńsko-Włodawska

Adam Rapala

Sportowy telegraf

Gminne zawody w biegach przelajowych



Nasi finaliści: Tomasz i Maciej

Dnia 16 września 2016 roku na stadionie w Rzepienniku Biskupim odbyły się **gminne zawody w biegach przelajowych**.

Udział wzięli uczniowie z klas podstawowych IV-VI oraz gimnazjum z Olszyn, Turzy, Rzepiennika Biskupiego, Suchego oraz Strzyżewskiego. Do powiatowego etapu zakwalifikowali się:

Klasa IV:

Waldemar Dziuban (III miejsce),
Klaudia Jodłowska (IV miejsce)

Klasa V: Alicja Rapala (I miejsce)

Klasa VI:

Justyna Załęska (IV miejsce)

Klasa I Gim:

Daniel Bąk (II miejsce)

Klasa II Gim:

Faustyna Kokoszka (I miejsce)
Katarzyna Dziuban (IV miejsce)
Mateusz Dziuban (II miejsce)

Klasa III Gim:

Tomasz Karaś (I miejsce)
Maciej Rapala (II miejsce)
Weronika Bąk (III miejsce)
Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w zawodach powiatowych, które odbędą się wiosną 2017r.

Weronika Bąk

Klub piłkarski seniorzy - LKS OLSZYN



Logo LKS Olszyny

Klub LKS OLSZYN powstał w 2006r. Trenerem drużyny jest Krzysztof Sikora. Natomiast na kapitana został wybrany Michał Róż. Jak opowiada jeden z zawodników, Jarosław Bąk, do klubu można się zaklasyfikować od 16 roku życia. Głównym celem zespołu jest dostanie się do A-KLASY. Drużyna cechuje się bardzo wysokim poziomem gry. Jest bardzo zwarta i zawsze gotowa na działania. Cieszy się również bardzo dobrą opinią. Olszyńscy kibice od zawsze dopingują swoim piłkarzom. Nie zabrakło im chyba na żadnym z meczów rozgrywanych na naszym stadionie. Zachęcają piłkarzy, aby wal-

czyli do końca i wierzą, że nawet przegrany mecz jest dla drużyny duchowo wygrany.

LKS Olszyny może się pochwalić znakomitymi wynikami w tym sezonie. Drużyna zagrała pięć meczy - wszystkie zakończyły się triumfem.

Adam Rapala



Piłkarze LKS Olszyny

Stownik Olszyńskiej Gwary Szkolnej Propozycje uczniów klasy II gimnazjum

kryśkać – malować, rysować, pisać

Przykłady użycia w mowie, zasłyszane na korytarzach szkoły:

„nie kryśkiej mi tu” –

czyt.: proszę, nie pisz w tym miejscu.

lotać – biegać, uprawiać biegi

Przykłady użycia w mowie, zasłyszane na korytarzach szkoły:

„lotać jak popyrwany” –
szybko biegać [głównie korytarzami szkolnymi]

pyrcok – motorower, motor,

Przykłady użycia w mowie, zasłyszane na korytarzach szkoły:

„Ooo, jadą tymi pyrcokami” –
czyt.: O nasi koleddy nadjeżdżają motorami, jak miło.

Bajtelkowo

Łatwe zagadki dla Jacka i Agatki



Hanna Niewiadomska

Mole książkowe

W bibliotece w mojej szkole konferencję mają mole. Lecz nie te, co wełnę jedzą, ale te, co w książkach siedzą.

Co się za mądrzejsze mają, bo o świecie wciąż czytają. Górną półkę dziś zajęły i zebranie rozpoczęły.

– Proszę mojej społeczności! Witam bardzo wszystkich gości! Dzisiaj – wszyscy o tym wiemy

– „Książkę Roku” wybierzemy.

Setka moli przyleciała, podzielone zdania miała. Każdy inną książkę lubi, przeczytaniem jej się chlubi.

– Ja głosuję na bajeczki, nie znam lepszej tu książeczki. Inny woli kryminały, co je czytał miesiąc cały.

Baśnie! Wiersze! I powieści! Ten mól krzyczy. Tamten wrzeszczy. Zamieszanie się zrobiło, siedem moli się pobiło.

Wtem na obiad ktoś zadzwonił, bijatykę tym rozgonił. Gdy do stołu mole siadły, to... kucharską książkę zjadły.



jaskółka 4

1 Ziemia rośnie, drzy, o rety! Proszę nie bać się. To



ślimaki 12

2 Trawę jedz, a będziesz zdrowy. Mówię do cielaka



pszczoty 11

3 Ledwie błysnę słońce, słychać brzęk wesoly. To dla dzieci robią miodek pracowite



krety 10

4 Kto głośno gdacze i straszy pióra? Kto jajka znosi? Domowa



zajęce 5

5 Trawki miękkie i pachnące są lubiane przez

6 Gąsiki wykrade, gdy jeszcze śpiasz. Chytre to zwierzę tan rudy



lis 7

7 Lubi żaby łowić w błocie. Kto to taki? Pewnie



kura 9

8 To nie szczotka tylko zwierzę, który się nazywa



jeż 2

9 Lepsze mleczko niżli maślak, ocenily dwa



żmija 1

10 Gdy lata nisko i robi kółka, deszcz nam sprowadza - czarna ...

11 Krzywo chodzi nieboraczka, lubi pływać, zwie się



kaczka 6

12 Zygzak ma na grzbiecie i w kłębek się zwija. Nie zbliżaj się do niej, bo to groźna



bociek 3



krowy 8

Pokoloruj mnie



Okiem najmłodszych....

Skończyły się wakacje i wróciliśmy do szkoły i do nauki. *Gadżetka* postanowiła przeprowadzić wywiad z najmłodszymi uczniami naszej szkoły czyli przedszkolakami i uczniami klasy I szkoły podstawowej, aby uzyskać od nich opinię na temat nowych wrażeń szkolnych.

Kamil Reczek klasa 0a

Natalia: Co zmieniłbyś w naszej szkole?

Kamil: Zmieniłbym kolory na jasnoczerwone takie jak w Spider Menie i jego zdjęcia z bajek.

N: Czy podoba ci się w naszej szkole?

K: Tak ,bo można się nauczyć dużo ciekawych rzeczy, teraz uczymy się czytać i pisać dodawać i odejmować.



Kamil i Kornelia

N:Co najbardziej lubisz robić w szkole?

K: Uczyc się i bawić się z kolegami.

N: Czy tęskniłeś za szkołą kiedy były wakacje?

K: Tak .

N: A dlaczego ?

K: Stęskniłem się za kolegami i panią nauczycielką.

N: Dobrze dziękuję, że się zgodziłeś się z nami porozmawiać. Życzę powodzenia w dalszej nauce. Do zobaczenia .

K: Do zobaczenia .

Na te same pytania odpowiadała Julka Mikos z klasy 0b.

Natalia: Podoba ci się w naszej szkole?

Julia: Tak, bo uczę się i bawię z koleżankami.

N: A czego się teraz uczycie ?

J: Dodawania i literek.

N: Tęskniłaś za szkołą kiedy były wakacje?

J: Tak i za szkołą i za koleżankami .

N: Dziękuję za odpowiedzi na pytania, życzę powodzenia w dalszej nauce .

J: Dziękuję, pa.



Julka i Kacper

Jako ostatnia na pytania odpowiadała Julia Zięba klasa I sp.

Natalia: Co zmieniłabyś w naszej szkole?

Julia: Przemalowałabym ściany.

N: A na jaki kolor?

J: Na jasny kremowy i z różnymi wzorami.

N: Chciała byś więcej nauki czy naukę przez zabawę?

J: Naukę.

N: Czy podoba ci się w naszej szkole?

J: Tak bardzo się mi tu podoba.

N: Czy wróciła byś do przedszkola?

J: Nie wolę tutaj.

N: A dlaczego?

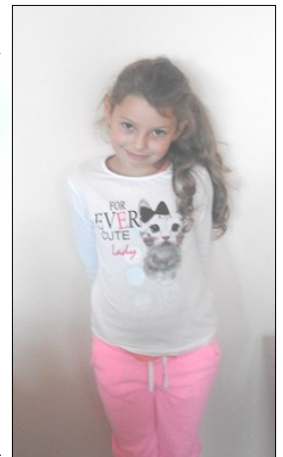
J: Bo się czuję się jak prawdziwa uczennica.

N: Gdy były wakacje to tęskniłaś za szkołą?

J: Tak, za nauką i za koleżankami .

N: Dziękuję, życzę powodzenia w nauce, do zobaczenia.

J: Proszę bardzo ,do zobaczenia .



Julia Zięba

Rozmawiały:

Natalia Mężyk i Magdalena Niziołek

Wspólnie twórzmy Kącik Najmłodszych Czytelników *Gadżetki*.

Mamy nadzieję, że wkrótce Kącik poszerzy się o nowe propozycje. Czekamy na Wasze pomysły!

Redakcja

SZKOLNY BIGOS!

Konkursy:

Serdecznie zapraszamy uczniów naszej szkoły do udziału w **kuratorskich konkursach przedmiotowych** z:

- Języka polskiego, Historii, Matematyki, Fizyki, Biologii, Geografii, Chemii, J. angielskiego, J. niemieckiego,
- Więcej informacji u nauczycieli lub na stronie <http://www.kuratorium.krakow.pl>

Nadchodzące wydarzenia:

- 30/09/2016r. – Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia,
- 30/09/2016r. – Dzień Chłopaka,
- 6/10/2016r. – Pasowanie uczniów klasy I szkoły podstawowej
- 13/10/2016r. – XVI Ogólnopolska Pielgrzymka Rodziny Szkół im. Jana Pawła II,
- 14/10/2016r. – Dzień Edukacji Narodowej,
- 17/10/2016r. – Dzień Patrona w Naszej Szkole,
- październik 2016 r. – Uroczystość w Dąbrach ,
- październik 2016 – Spotkanie z prof. Augustynem Miką,
- 30/10/2016r. – zmiana czasu z letniego na zimowy.

IV Małopolskie Dyktando Niepodległościowe „Po polsku o historii”

- Zgłoszenia do konkursu: do 30 września 2016
- Etap szkolny konkursu: 4 października 2016
- Szczegółowych informacji udzielają nauczyciele języka polskiego.



30 września 2016 obchodzimy VI Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia 26.09 -29.09. 2016r. uczniowie przypominają sobie tabliczkę mnożenia w trakcie różnych zabaw, a momentem kulminacyjnym jest dzień - 30 września - przeprowadzania egzaminów. Odbywa się on pod hasłem: „*Młodszy sprawdzają, czy starsi tabliczkę mnożenia znają*”. W szkole powołane zostaną komisje. Każdy, kto chce zdać egzamin z tabliczki mnożenia – podchodzi do stolika komisji i wyciąga z koszyka los egzaminacyjny. Na jednym losie znajduje się pięć pytań z tabliczki mnożenia. Każdy, kto odpowie poprawnie na wszystkie pytania – otrzymuje tytuł „*Eksperta tabliczki mnożenia*” oraz symboliczną legitymację.

p. Marta Janik

Zespół redakcyjny:

Redaktor Naczelna - Weronika Bąk

Redaktorzy tematyczni: Karolina Niziołek, Katarzyna Dziuban, Adam Rapala, Konrad Kamiński, Magdalena Niziołek, Natalia Mężyk, Iwona Piekarcz

Adres email redakcji: gadzetka.olszyny@op.pl

Opiekunki redakcji: mgr Bożena Brzęczek, mgr Katarzyna Bąk,

Korektor: mgr Bożena Brzęczek,

Skład i opracowanie graficzne: mgr Katarzyna Bąk,

Redakcja nie zwraca tekstów oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.